

Missa. Nie wszyscy się zgodzą na ostateczny wniosek autora, bo jednak wywodzenie wyrazu „missa“ z języka łacińskiego jest o wiele prawdopodobniejsze, ale mimo to należy się autorowi wielka wdzięczność, że nam dał pogląd na historię problemu i wy dobył na światło dzienne ciekawe wywody rabinów.

## KRZAK GOREJĄCY

Wielkie antyfony, które Kościół śpiewa w ciągu ostatnich dni przed Bożym Narodzeniem, są prawdziwymi perłami adwentowej liturgii.

Już nie tylko układem i poważną melodią zaciekawiają, ale swą treścią stanowią nieraz trudną zagadkę: co autor zamierzał wyśpiewać, skąd czerpał natchnienie, w co wierzył, jak czytał, jak rozumiał Pismo św.? To wszystko są zagadnienia, które powstają, gdy się rozmyśla antyfony brewiarza. Trudności powstać mogą dlatego, że liczne wieki dzielą nas od chwili powstania tych utworów. Trzeba je przecież rozumieć w świetle ówczesnych sposobów myślenia i wypowiadania się.

Okazuje się wtedy trójporozumienie łączące trzy dyscypliny kościelne, mianowicie liturgie, Pismo św. i patrystykę.

Nasze uwagi o antyfonie przeznaczonej na dzień 18. XII to trójporozumienie biblijno-liturgiczno-patrystyczne ukazać mają w pełnym świetle.

18 grudnia śpiewamy:

O Panie i Wodzu izraelowego domu, który ukazałeś się Mojżeszowi w ogniu gorejącego krzaka i na Synaju nadałeś prawo — przybądźże do nas...!

Antyfona czerpie natchnienie z Księgi Wyjścia. Słowa poszczególne wyjęte z różnych miejsc<sup>2)</sup> sprawiają wrażenie, że autor chciał w jednym zdaniu zawrzeć całość wydarzeń tam spisanych. Antyfona zwraca się do Jahwy — to bowiem Imię zostało objawione z gorejącego krzaka<sup>3)</sup> — powołując się na dawniej dokonane zbawcze dzieło i ponownie wzywa pomocy dla dusz ludzkich.

<sup>1)</sup> O Adonai et Dux domus Israel, qui Moysi in igne flammae rubi apparuisti, et ei in Sina legem dedisti: veni ad redimendum nos in brachio extento.

<sup>2)</sup> Adonai Ex. 6,3. Dux 15,13. In rubo 3,2 n. in Sina legem 20,1 n. redimere in brachio excelso 6,6. in brachio extento 14,26 i 31. manus dextera por. Ex. 3,20; 6,1 i 8; 15,6 i 12; 7,4,5;

<sup>3)</sup> Jahwe: który jest Ex. 3,14.

„Veni“ — „Przybądź“ to wołanie powtarza się nieustannym echem w Kościołach podczas adwentu. Przygotowanie się i oczekiwanie jest przewodnią myślą tego okresu.

Do kogo zwraca się to „Przybądź“? Co do tego nie ma wątpliwości, że do II Osoby Trójcy św. Advent wspomina oczekiwanie Jego przyścia ongiś w stajence betlejemskiej a równocześnie przygotowuje drugie przyjsie w chwale. Wszystkie zwroty adwentowej liturgii o tym mówią<sup>4)</sup>. Tak jak Izrael czekał na Mesjasza tysiące lat, my „też Zbawiciela oczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa“<sup>5)</sup> który po raz drugi się ukaze<sup>6)</sup>. Tytuł Chrystusa „ten, który ma przyjść“<sup>7)</sup> zachowuje nadal pełną swą wartość i znaczenie. Wierzmy bowiem, że wstąpił na niebiosy... stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych<sup>8)</sup>.

Kościół św. oczekuje Go więc i wzywa już nie tylko jako sędziego, ale jako Oblubieńca<sup>9)</sup>, nade wszystko jako Zbawiciela, który dokończy rozpoczętego dzieła.

Antyfona „o Adonai“ nie różni się pod tym względem od innych i bez wątpienia zwraca się również do Chrystusa. Jako taka jednak zasługuje na uwagę, bo z osobą oczekiwanego łączy dawne Jego czyny: objawienie w gorejącym krzaku (a więc i imię Jahwe), nadanie praw na górze Synaj i wyprowadzenie ludu z egipskiej niewoli.

Takie stanowisko nie jest dziś pospolite, trzeba więc postawić sobie pytanie, czy jest w ogóle dopuszczalne i jak uzasadnione.

Dążąc do praktycznego wyjaśnienia, wolno pominąć całe przedstawienie tzw. teorii objawień Bożych w St. Testamencie, jak również bogactw znajdujących przez teologów w Księdze Wyjścia. Wystarczy przypomnieć, że w okresie Ojców Kościoła przekonanie o objawieniu Syna Bożego już w St. Testamencie jest tak częste, że można je nazwać powszechnym.

Niech za przykład posłuży zdanie św. Ambrożego: (Chrystus) — ten jest Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba, który ukazał się Mojżeszowi w krzaku; o nim mówił Mojżesz: „który jest,

<sup>4)</sup> Modlitwy adw. niedziel.

<sup>5)</sup> Tit. 3,20; I Kor. 1,7.

<sup>6)</sup> Żyd. 9,28.

<sup>7)</sup> Mt. 11,3; 6,14.

<sup>8)</sup> Skład apostołski.

<sup>9)</sup> Orygenes. 1 hom. in Cant.

posłał mnie. To nie Ojciec w krzaku, nie Ojciec na puszczy — ale Syn mówił do Mojżesza, ten jest więc, który nadał prawa“...<sup>10)</sup>.

Św. Ambroży uważa to za przedmiot wiary nie wymagający dowodu: „Zaprześć — powiada — dowodów, gdzie trzeba wiary“<sup>11)</sup>. Inni jednak Ojcowie szukają uzasadnień. Wśród nich św. Ireneusz wiele tłumaczy, a niektóre Jego ustępy rzucają obfite światła na antyfonę „o Adonai“<sup>12)</sup>.

Św. Biskup pisze o synu Bożym<sup>13)</sup>, że „On to właśnie rozmawiał z Mojżeszem z ciernistego krzaku. On to nas wywiódł z Egiptu, to znaczy z wszelkiego bałwochwalstwa... On bowiem na tamtych przygotował nasze (do nas się odnoszące, zbawcze) obietnice. Wpierw przyszłość pokazawszy w obrazie teraz już prawdziwie wyprowadził nas z pogaństwa. On to sprawił, że na pustyni wypłynął obfity strumień wód ze skały, bo On sam jest skałą. On także dał 12 źródeł wody tj. naukę 12 Apostołów itd.“.

Św. Ireneusz opiera dowód na słowach „zstąpiłem, aby wybawić lud mój“<sup>14)</sup>. Gdzieindziej napisze „On jest bowiem tym, który zstąpił<sup>15)</sup> i „od początku zwykł zstępować dla zbawienia ludzi“<sup>16)</sup>.

Zstępować dla zbawienia ludzi, zbawiać, to jest dzieło Syna Bożego<sup>17)</sup>, obejmuje ono w każdym razie całą ekonomię zbawienia<sup>18)</sup>. Samo jego Imię Jezus oznacza „Zbawiciela“<sup>19)</sup> i wskazuje na zadanie, jakie pełni poprzez wszystkie wieki. A więc to On zawsze przytomny swemu stworzeniu<sup>20)</sup> różnymi sposobami zbawia ludzkość: „raz przemawia, nadaje prawa, to znów łaje, karcii, czy uwalnia i przy-

<sup>10)</sup> Ambr. de fide LI, c. 13. n. 83. PL 16,548: „Hic est Deus Abraham, Deus Isaac, Deus Jacob, qui apparuit in rubo Moysi, de quo Moyses ait: „Qui est, misit me“. Non Pater in rubo, non Pater in eremo, sed Filius Moysi locutus est. Hic est ergo qui legem dedit, ipse est...“

<sup>11)</sup> Aufer hinc argumentum, ubi fides quaeritur. — ib. nr. 84.

<sup>12)</sup> Dzieła św. Ireneusza przytaczam: Przeciwno herezjom, wyd. Mediolan 1830. (skrót A. H. księga, rozdział, ustęp) i pismo „Dla stwierdzenia nauki apostoelskiej“ wyd. Harnack Texte und Untersuchungen XXXI, 1 (Lipsk 1907). Skrót „Test“.

<sup>13)</sup> Test. 46. Syn Boży jest „który jest“: Jahwe. ib. 2.

<sup>14)</sup> Ex. 3,8.

<sup>15)</sup> A. H. 3. 6. 2.

<sup>16)</sup> A. H. 4. 12. 4.

<sup>17)</sup> A. H. 4. 33. 15. „integrum corpus operis Filii Dei.“

<sup>18)</sup> A. H. 3. 18. 2. „dispensationem consummans salutis nostrae.“

<sup>19)</sup> A. H. 3. 10. 3. „salus, salvator. salutare vere et dicitur et est“. Test. 53.

biera na synów i we właściwym czasie daje dziedzictwo“<sup>22)</sup>. A wszystko się dokonuje stosownie do okoliczności i zdolności przyjęcia ze strony zbawianych. Upadły rodzaj ludzki nie zna innej drogi zbawienia. Tylko Jezus zbawia, zbawia prawdziwie. Wszyscy przezeń mogą się zbawić i w rzeczywistości zbawiają się wszyscy, którzy weń uwierzyli<sup>23)</sup>.

Chciało by się odwrócić zdanie „gdziekolwiek pojawi się Jezus, tam zawsze obecne jest i zbawienie“<sup>24)</sup> i tak wypowiedzieć naukę św. Biskupa: „gdziekolwiek dokonuje się zbawienie, tam sprawcą jest Jezus“ albo jeszcze krócej „*Ubi salus, ibi Jesus* — gdzie zbawienie, tam Jezus“.

Omawiana antyfona wspomina o widzeniu w gorejącym krzaku i o nadaniu praw na górze Synaj — jaki to ma związek ze zbawieniem? Czy wolno te wydarzenia przypisać zbawczej działalności Syna Bożego?

Opisane w Księdze Wyjścia wypadki, do których odwołuje się antyfona „o Adonai“, a więc widzenie Mojżesza, objawienie Imienia Bożego, prowadzenie ludu przez pustynię i nadanie mu praw są jednym aktem wielkiego dramatu zbawienia, który się ciągnie poprzez całą historię św., tworząc jej treść i myśl przewodnią. Zbawienie zaczęło się z chwilą, gdy Bóg zawołał Adama po jego upadku<sup>25)</sup>. Późniejsze wydarzenia, jak zbawienie Noego i jego rodziny z potopu, wybór Abrahama a przede wszystkim wyzwolenie z niewoli egipskiej i wprowadzenie do ziemi obiecanej, są przygotowaniem i proroczym obrazem<sup>26)</sup> tego, co w rzeczywistości miało się dokonać przez wcielenie Syna Bożego a dopełni się ostatecznie i zakończy za drugim Jego przyjściem.

Obraz już zawiera w sobie coś z tego, co przedstawia; przygotowanie i dokonanie czy urzeczywistnienie składają się na jedną całość — w danym wypadku należą do jednego dzieła zbawienia. Bo „*u b i s a l u s, i b i J e s u s*“.

Do Niego więc, do Zbawiciela, zwraca się słowo „przybądź“ anty-

<sup>20)</sup> A. H. 3. 16. 8; 3. 18. 1; 4. 6. 8; Test. 52.

<sup>21)</sup> A. H. 4. 28. 2.

<sup>22)</sup> A. H. 4. 11. 1.

<sup>23)</sup> A. H. 2. 32. 5; 3. 16. 9; 4. 2. 7; 5. 2L. 3; Test. 52.

<sup>24)</sup> PG 33, 1131 wśród dzieł św. Cyryla Jerozolimskiego.

<sup>25)</sup> Gen 3. 9.

<sup>26)</sup> 1 Kor. 10. 6.

fony<sup>27</sup>). Tak rozumiałby ją św. Ireneusz, tak rozumieliby jego współczesni.

Niezależnie od oceny tych wywodów trzeba powiedzieć, że antyfona „o Adonai“ jest echem tej nauki. To nie znaczy, że św. Ireneusz jest jej autorem, pojawia się bowiem w liturgii nie wcześniej niż w VII w., ale ona odwołuje się i wyjaśnia myśl Bożą na tle wiary wyznawanej przez św. Ireneusza, wiernego świadka tradycji współczesnej.

Choć ta myśl w liturgii nie jest dziś na ogół przyjęta, to jednak jej wyraz znajduje się tu i ówdzie, np.: Imię Boże „który jest“ objawione w gorejącym krzaku stosuje do Zmartwychwstania antyfona Wielkanocnej jutrzni: „Jam jest, który jest... a woła moja jest w prawie Pana Alleluja“<sup>28</sup>).

Podobnie pieśń Wielko-piątkowa Chrystusowi przypisuje wyrowadzenie ludu z Egiptu:

„Ludu mój ludu, cóżem ci uczynił...“  
 „Jam ciebie wywiódł z ziemi faraona  
 a tyś zgotował krzyż na me ramiona...“<sup>29</sup>).

W tym wypadku liturgia idzie za słowami listu św. Judy 5: „Jezus zbawiając lud swój z ziemi egipskiej“ (według tekstu Wulgaty).

Zwroty te mają wartość dokumentu, który świadczy, że liturgię budowały wszystkie wieki — nawet bardzo odległe i dlatego brzmią w niej echa wszystkich najdawniejszych nawet prądów myślowych płynących w Kościele.

Co więcej: dowodzą, że liturgia zachowała swoisty sposób czytania i rozumienia Pisma św., charakterystyczny dla tych czasów, kiedy w Kościele główną księgą teologii było Pismo św. Ono stanowiło

<sup>27</sup>) Por. w Antyfonach „O“ — słowa „redimere, liberare, salvare“; wszystkie odnoszą się do dzieła Zbawiciela i mają jedno znaczenie.

<sup>28</sup>) „Ego sum qui sum et consilium meum non est cum impiis, sed in lege Domini voluntas mea est, Alleluja.“ — por Brev. mon. na śś. Joachima i Anny (26 lipca), gdzie słowa 3. 7 stosują się do Wcielenia, tajemnicy przenikającej to święto: „Ego sum Deus patrum vestrorum, dicit Dominus: videns vidi afflictionem populi mei et gemitus ejus audivi et descendi liberare eos, alleluja“.

<sup>29</sup>) Ego eduxi te de Aegypto... et tu me tradidisti principibus sacerdotum. — Ego ante te aperui mare, et tu aperuisti lancea latus meum. — Ego te praeivi in columna nubis et tu me duxisti ad praetorium Pilati. (Cf-Ant. z Laudesów niedz. T. P.).

podstawę i punkt wyjścia do nauki o Tajemnicach Trójcy św. i Wciele-  
lenia w równym stopniu jak i do nauki o moralności.

Św. Ireneusz wierzy głęboko, że Chrystus jest wszędzie „wsiany  
w Piśmie<sup>30)</sup>, a zatem wszędzie Go można znaleźć“. Wiara ta jest  
wspólna całemu współczesnemu chrześcijaństwu i wywodzi się  
wprost od Apostołów; czytamy o św. Pawle, że ją głosił Rzymia-  
nom<sup>31)</sup>.

Tak szukał Go w Piśmie św. Ireneusz: a w następstwie znajdował  
„raz w rozmowie z Abrahamem, raz z Noem, to znów szukającego  
Adama, lub kierującego drogę Jakuba, to wreszcie przemawiającego  
do Mojżesza z gorejącego krzaka...“<sup>32)</sup>.

Tak Kościół każe nam go szukać, kiedy mówi: „Idźcie naprzeciw  
i mówcie: Oznajmij nam, czyś jest tym, który ma królować“<sup>33)</sup>.

Owoce takiej wiary i takiego szukania są antyfony adwentowe  
pełne głębokiej znajomości Pisma, pełne prawa Bożego a zarazem  
pełne niezrównanej poezji.

Stanowią one również trudne zagadki, których nie można roz-  
wiązać inaczej, niż odwołując się do całości tradycji Kościoła św.

Tyniec

O. PAWEŁ SZCHANIECKI O. S. B.

<sup>30)</sup> Inseminatus A. H. 4. 10. 1.

<sup>31)</sup> Fragmentum Muratorianum. v. 44-46 ed. Rauschen. Flor. patr. fasc.  
III Bonn. 1905, s. 30: „Romanis autem ordinem scripturarum sed et principium  
earum esse Christum prolixius scripsit.“

<sup>32)</sup> A. H. 4, 10, 1 por. 4. 36. 4.

<sup>33)</sup> Ite obviam ei et dicite: Nuntia nobis, si tu es ipse, qui regnaturus  
es... (resp. I niedz. Adwentu).